



Sygn. akt II CSK 229/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSA Janusz Kaspryszyn

w sprawie z powództwa Funduszu Gwarantowanych Świadczeń  
Pracowniczych w W.  
przeciwko T. C. i D. S.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 12 lutego 2016 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 26 listopada 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia  
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym przez powoda - Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. wyrokiem z dnia 26 listopada 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 28 maja 2014 r.

W sprawie tej ustalono, co następuje:

Pozwany T. C. został wpisany do KRS, jako członek zarządu dłużnej spółki – P. K. sp. z o.o. w S. w dniu 18 września 2006 r., a pozwany D. S. - w dniu 11 sierpnia 2008 r. W dniu 15 kwietnia 2009 r. odbyło się posiedzenie rady nadzorczej spółki P. K. Na posiedzeniu tym podjęto uchwałę nr 1 o odwołaniu z pełnienia funkcji członka zarządu D. S. i T. C.

Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresie od 8 marca 2010 r. do 16 października 2012 r. wypłacił byłym pracownikom P. K. spółki z o.o. świadczenia pracownicze w łącznej kwocie 1 631 646,40 zł. Wypłacone przez Fundusz kwoty dotyczyły świadczeń pracowniczych (wynagrodzenia, odprawy, ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy) za okres od 1 stycznia 2009 r. do 16 kwietnia 2009 r.

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2009 r. Sąd Rejonowy w S. w sprawie o sygn. akt GU .../09 ogłosił upadłość P. K. sp. z o.o., której celem była likwidacja jej majątku. Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie upadłościowe dotyczące spółki P. K., wobec braku w masie upadłości środków finansowych na pokrycie niezbędnych kosztów postępowania upadłościowego. Postępowania egzekucyjne wszczęte na podstawie uzyskanych od 1 września 2010 r. do 7 listopada 2012 r. przez powoda tytułów egzekucyjnych przeciwko ww. spółce były umarzane z powodu ich bezskuteczności.

W pismach z 7 marca 2012 r., 5 kwietnia 2013 r. oraz 26 marca 2013 r. wezwano pozwanych do zapłaty kwoty stanowiącej równowartość wypłaconych pracownikom dłużnej spółki świadczeń pracowniczych oraz kwoty z tytułu odsetek ustawowych i kosztów procesu. W odpowiedzi pozwani wskazali, że zostali odwołani z pełnienia funkcji członków zarządu w dniu 15 kwietnia 2009 r.

Powód Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych T. C. i D. S. kwoty 2 339 907,90 zł oraz o

zasądzenie kosztów procesu. Wyrokiem zaocznym z dnia 28 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo.

Rozpoznając apelację powoda, Sąd Apelacyjny przyjął za własny ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, jak i co do zasady podzielił dokonaną na jego podstawie ocenę prawną. Sąd II instancji wskazał, że przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. są: istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki (a więc niepowstałego później), oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu. Nie powinno, zatem ulegać wątpliwości, że na podstawie tego przepisu członek zarządu ponosi odpowiedzialność wobec wierzycieli spółki ograniczoną do tych jej zobowiązań, które powstały w okresie pełnienia takiej funkcji, nie odpowiada natomiast za zobowiązania późniejsze, powstałe po jego ustąpieniu, ewentualnie odwołaniu z zajmowanego stanowiska. W judykaturze ugruntowany jest także pogląd, że jeśli zobowiązanie spółki z o.o. powstało już po odwołaniu określonej osoby z funkcji członka zarządu tej spółki, to nie ponosi ona odpowiedzialności za to zobowiązanie, na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. nawet, jeżeli jest wpisana nadal, jako członek zarządu w Krajowym Rejestrze Sądowym. Istnienie takiego wpisu nie rozstrzyga, bowiem o ponoszeniu przez tę osobę odpowiedzialności na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., gdyż ma charakter jedynie deklaracyjny.

Tym samym pozwani ponoszą odpowiedzialność jedynie za zobowiązania spółki powstałe przed datą odwołania ich z funkcji członka zarządu spółki P. K., co nastąpiło w dniu 15 kwietnia 2009 r. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny nie dostrzegł naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 299 k.s.h. i podzielił zapatrywanie wyrażone przez Sąd pierwszej instancji, że w niniejszej sprawie zobowiązanie objęte pozwem powstało w dacie, kiedy pozwani nie pełnili już tej funkcji. Takie stanowisko znajduje w pełni oparcie w poglądach wyrażanych przez Sąd Najwyższy (zob. orzeczenie z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 571/10), który wyraźnie stanął na stanowisku, że na gruncie odpowiedzialności członka zarządu z art. 299 k.s.h. powstanie wierzytelności powodowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych należało utożsamiać z dniem

faktycznego wypłacenia środków pieniężnych pracownikom, z którymi zalegała dłużna spółka, jako pracodawca.

W świetle niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego zobowiązanie spółki P. K. wobec powoda powstało na skutek wypłaty środków z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na pokrycie roszczeń pracowniczych na podstawie ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (u.o.r.p.) Art. 23 ust. 1 tej ustawy, podobnie jak w art. 10 ust. 1 uprzednio obowiązującej ustawy z 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie upadłości pracodawcy, stanowi natomiast, iż przekazanie środków finansowych Funduszu na wypłatę świadczeń, a także wypłata świadczeń ze środków Funduszu powoduje z mocy prawa przejście na marszałka województwa, działającego w imieniu dysponenta Funduszu, roszczenia wobec pracodawcy, likwidatora lub innej osoby zarządzającej majątkiem pracodawcy lub roszczenia do masy upadłości o zwrot wypłaconych świadczeń. Zgodnie, zatem z literalnym brzmieniem cytowanego przepisu dochodzi do ustawowego przelewu na Fundusz wierzytelności, jakie przysługiwały pracownikom wobec pracodawcy, zapłaconych przez ten Fundusz. Do takiej cesji dochodzi wobec tego, iż Fundusz, jako osoba trzecia, spłaca wierzyciela. Należy się wobec tego zgodzić, że podstawę roszczenia Funduszu stanowi art. 518 § 1 pkt 4 k.c., przewidujący instytucję podstawienia, polegającą na zmianie podmiotowej, która dokonuje się z mocy ustawy, przez sam fakt zapłaty cudzego długu, w wyniku, czego dochodzi do wstąpienia osoby trzeciej w prawa wierzyciela. Z takim rozwiązaniem legislacyjnym koresponduje zaś uregulowanie zawarte w art. 23 ust. 2 u.o.r.p., zgodnie, z którym przy dochodzeniu zwrotu wypłaconych świadczeń roszczenia na rzecz Funduszu korzystają z takiej samej ochrony prawnej, jaką odrębne przepisy przewidują dla należności za pracę.

Zaskarżony wyrok został oparty na prawidłowej wykładni przytoczonych przepisów oraz ich zastosowaniu w tej sprawie. Argumentacja apelującego powoda pomija, bowiem ważką kwestię, a mianowicie, iż wspomniany przepis art. 23 ust. 1 u.o.r.p. zawiera ściśle określony przedmiotowy i podmiotowy zasięg takiej subrogacji, na co zwraca się bacznią uwagę w orzecznictwie (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 109/09). W omawianej regulacji

zostały wskazane wierzytelności objęte subrogacją (wyplacone świadczenia pracownicze) oraz uregulowano, wobec kogo następuje nabycie *ex lege* roszczenia surogacyjnego (w zasadzie wobec niewypłacalnego pracodawcy lub masy upadłości tego pracodawcy).

Wyplacając świadczenia pracownicze pracownikom (wierzycielom pracodawcy), Fundusz wstępuje wobec pracodawcy w prawa tych zaspokojonych wierzycieli (art. 518 § 1 pkt 4 k.c.). W ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego przyjąć zaś należało, że zupełnie odmienne jurydycznie jest roszczenie Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wobec członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dochodzone na podstawie art. 299 k.s.h. i nie można uznawać, iż wierzytelność odszkodowawcza wynikająca z tego przepisu jest objęta wymienioną subrogacją (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CSK 102/08 i z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 506/09 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 109/09). W judykaturze ugruntowane jest zapatrywanie, co do odszkodowawczego, deliktowego charakteru tej odpowiedzialności, która ma charakter samoistny, autonomiczny (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 25 kwietnia 2012 r., II CSK 410/11 i z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 390/11). Przyjęta w art. 299 k.s.h. odpowiedzialność członka zarządu może służyć również ochronie wierzytelności subrogacyjnej z art. 23 ust. 1 u.o.r.p., ale nie można przyjąć, iż wspomnianą subrogacją jest objęta także sama wierzytelność Funduszu z art. 299 k.s.h. Stąd w przekonaniu Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę należało uznać, iż Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych przysługuje własne roszczenie w razie zaistnienia objętych przepisem art. 299 k.s.h. przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu niewypłacalnej spółki i dopiero z dniem wypłaty środków przez ten Fundusz powstaje roszczenie o ich zwrot.

Sąd odwoławczy jest zdania, że w odniesieniu do członków zarządu spółki z o.o. nie można się powoływać na to, iż chodzi nadal o to samo roszczenie o zapłatę, które mieli sami pracownicy względem pracodawcy - spółki, powstałe w terminach niewypłaconych świadczeń pracowniczych. Tak daleko subrogacja z art. 23 ust. 1 u.o.r.p. bowiem nie sięga. Na gruncie art. 299 k.s.h. należało

ujmować zobowiązanie spółki z o.o., jako odpowiednik wierzytelności Funduszu o zwrot wypłaconych środków pieniężnych, a te powstało wobec tego w dacie ich faktycznej zapłaty. Oba omawiane roszczenia mają, zatem odmienny jurystycznie charakter, a roszczenie oparte na art. 299 k.s.h. nie stanowi, jako takie roszczenia ze stosunku pracy i ta wierzytelność Funduszu nie jest już tą samą wierzytelnością, co objęta subrogacją na podstawie art. 23 ust. 1 u.o.r.p.

Reasumując, środki pieniężne zostały wypłacone w niniejszej sprawie pracownikom spółki P. K. przez powodowy Fundusz w latach 2010-2012, a więc w czasie kiedy pozwani T. C. i D. S. nie pełnili już w tej spółce funkcji członków zarządu, gdyż zostali odwołani w dniu 15 kwietnia 2009 r. Jak już to wyjaśniano, odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 299 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Za takim określeniem kręgu osób odpowiedzialnych przemawia funkcja omawianej odpowiedzialności. Odpowiedzialność ta pomyślana została, bowiem jako sankcja za prowadzenie spraw spółki w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji jej zobowiązań, zaś oddziaływać na spółkę w sposób przeciwdziałający bezskuteczności egzekucji jej zobowiązań mogą tylko osoby, które w czasie istnienia tych zobowiązań wchodziły w skład zarządu spółki. Osoba, która przestała pełnić funkcję członka zarządu spółki z o.o. nie ma już od tej chwili wpływu na prowadzenie spółki i nie może jej reprezentować, co musi wyłączać jej odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po skutecznym zrzeczeniu się tej funkcji nawet, jeśli jej wpis jako członka zarządu nadal figuruje jeszcze w Krajowym Rejestrze Sądowym.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (u.o.r.p.) w związku z art. 518 § 1 pkt 4 k.c. i w zw. z art. 1 i 12 u.o.r.p przez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że art. 23 ust. 1 u.o.r.p. zawiera ściśle określony, przedmiotowy i podmiotowy zasięg subrogacji, który dot. wypłaconych roszczeń pracowniczych, wobec niewypłacalnego pracodawcy lub masy upadłości pracodawcy w sytuacji, gdy z literalnego i aktualnego brzmienia tego przepisu wynika, że „wypłata świadczeń ze środków Funduszu powoduje z mocy prawa przejście na marszałka

województwa, działającego w imieniu dysponenta Funduszu, roszczenia wobec pracodawcy, likwidatora lub innej osoby zarządzającej majątkiem pracodawcy lub roszczenia do masy upadłości o zwrot wypłaconych świadczeń", co prowadzi do wniosku, że Fundusz wstępuje ex lege w roszczenie przysługujące pracownikowi nie tylko wobec pracodawcy, ale również wobec osób zarządzających majątkiem pracodawcy, w tym wobec członków zarządu; 2) art. 518 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 299 k.s.h. przez brak jego zastosowania w sytuacji, gdy przepis ten stanowi w nin. sprawie samodzielną podstawę prawną roszczenia, ze względu na to, że Fundusz dokonał zapłaty cudzego długu (długu pracodawcy względem pracownika), za który to dług Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych odpowiadał osobiście;

3) 299 k.s.h. przez brak jego zastosowania wskutek przyjęcia, że na kanwie nin. postępowania nie zaszyły przesłanki w nim zawarte, ze względu na błędne przyjęcie, że roszczenie dochodzone przez Fundusz powstało już po odwołaniu członków zarządu, w sytuacji, gdy wskutek prawidłowo przeprowadzonej wykładni przepisu z art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych (w obowiązującym stanie prawnym) w razie niewypłacalności pracodawcy należało przyjąć, że roszczenia te powstały w czasie, gdy pozwani pełnili funkcję członków zarządu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Funkcją art. 299 k.s.h. jest skłonienie członków zarządu do tego, aby gdy spółka z o.o. stała się niewypłacalna zgłosić ją do upadłości we właściwym czasie. Surowa odpowiedzialność członków zarządu tej spółki została wprowadzona w interesie wierzycieli i ma zapobiegać temu, aby gdy brakuje majątku spółki na zaspokojenie wszystkich wierzycieli, zarząd nie realizował tylko wybrane, według swego uznania, wierzytelności. Dla uwolnienia się od tej odpowiedzialności wystarczy, aby członkowie zarządu zgłosili spółkę do upadłości. Chodzi o to, aby członkowie zarządu, w zasadzie w terminie wskazanym w prawie upadłościowym, dokonali takiego zgłoszenia. Oczywiście, aby można było przypisać im odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. wierzytelność wobec spółki musi powstać w czasie, gdy byli oni członkami zarządu, gdyż tylko w takiej sytuacji mogli oni mieć wpływ na zgłoszeniem spółki do upadłości w czasie właściwym

z uwzględnieniem tych wierzytelności. W rozpoznawanej sprawie podstawowego znaczenia nabiera ustalenie, kiedy powstały wierzytelności, które zaspokoił powodowy Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Sąd Apelacyjny przyjął, że takie wierzytelności powstały dopiero w momencie, kiedy Fundusz wypłacił pracownikom upadłej spółki ich należności, jakie mieli oni w stosunku do niej. Podstawowym argumentem, który ma przemawiać za takim stanowiskiem jest to, że odpowiedzialność członków zarządu, na podstawie art. 299 k.s.h. jest samodzielną ich odpowiedzialnością wobec Funduszu. Sąd Apelacyjny dostrzegł, że na podstawie art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jedn. tekst Dz. U. z 2014 r., poz. 272 ze zm., dalej u.o.r.p.) wypłata świadczeń ze środków Funduszu powoduje z mocy prawa przejście na Fundusz roszczeń wobec pracodawcy, likwidatora lub innej osoby zarządzającej majątkiem pracodawcy lub roszczenia do masy upadłości o zwrot wypłaconych świadczeń. Uznał jednak, że chociaż regulacja zawarta w art. 23 ust. 2 u.o.r.p. prowadzi do wniosku, że Fundusz wypłacając świadczenia pracownikom, na podstawie art. 518 § 1 pkt 4 k.c., nabywa spłaconą wierzytelność, jako osoba płacąca cudzy dług, czyli spółki, która zobowiązana była do zapłaty pracownikom należnego im wynagrodzenia, to jednak nie uzasadnia to odpowiedzialności członków zarządu takiej spółki, którym przysługiwał mandat do pełnienia funkcji w zarządzie w czasie, gdy powstały wierzytelności pracowników. Stwierdził, bowiem że art. 23 ust. 1 u.o.r.p. zawiera ściśle określony przedmiotowo i podmiotowo zakres subrogacji, przewidzianej w art. 518 § 1 k.c. Nabycie z mocy prawa przez Fundusz wierzytelności następuje tylko w odniesieniu do wypłaconych pracownikom świadczeń oraz w zasadzie wobec niewypłacalnego pracodawcy lub masy upadłości tego pracodawcy. Taka wykładnia powołanych przepisów, na co zwraca uwagę skarżący, budzi zasadnicze wątpliwości z następujących powodów.

Po pierwsze, nie znajduje ona oparcia w literalnym brzmieniu art. 23 ust. 1 u.o.r.p. Z przepisu tego wynika, że z mocy prawa na Fundusz przechodzą roszczenia wobec pracodawcy, czyli w rozpoznawanej sprawie wobec spółki P. K., w której zarządzie byli pozwani. Ponadto z mocy prawa mogą one przejść na likwidatorów lub inne osoby zarządzające majątkiem spółki. Skoro ustawodawca



przewidział przejście na Fundusz roszczeń nie tylko wobec pracodawcy, ale także wobec osób zarządzających jej majątkiem, jest to wyraźna sugestia, iż Fundusz, który zapłacił pracownikom spółki, powinien mieć także roszczenie do członków zarządu, gdyż są oni niewątpliwie obok likwidatora innymi osobami, które zarządzały majątkiem pracodawcy.

Po drugie, jak wynika z art. 518 § 1 k.c. Fundusz, który spłacił wierzytelność spółki z o.o. nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości spłaty. Oznacza to, że ma on wierzytelność wobec spółki, w takim kształcie, w jakim przysługiwała ona pracownikowi. Pracownik zaś w razie, gdy spółka nie zaspokoiła jego roszczeń, tak jak każdy wierzyciel miałby prawo dochodzenia tej wierzytelności na zasadach określonych w art. 299 k.s.h. W jego prawa, na mocy art. 23 ust. 1 u.o.r.p. i art. 581 § 1 pkt 4, wstąpił Fundusz. Fundusz może wobec tego powoływać się na to, kiedy należne pracownikowi wynagrodzenie powinno być mu wypłacone i tę datę brać pod uwagę przy ocenie, czy członkowie zarządu zgłosili na czas do upadłości pracodawcę (spółkę z o. o.)

Po trzecie, gdyby przyjąć, że o odpowiedzialność członków zarządu, na podstawie art. 299 k.s.h., może być mowa dopiero od chwili, gdy Fundusz wypłacił wynagrodzenie pracownikom, to taka wykładnia stoi w jaskrawej sprzeczności z celem, jakemu ma służyć ten przepis. Jeżeli, bowiem członkowie zarządu wiedzą o tym, że wierzytelności o wypłatę wynagrodzeń pracownikom powstały w czasie, gdy sprawują oni swoją funkcję, to nie widać żadnego powodu, aby wyłączyć te wierzytelności przy ocenie, czy mają oni obowiązek zgłosić do upadłości spółkę z o.o. Takie wierzytelności mogą stanowić znaczne kwoty w bilansie spółki i to one przesądzą niejednokrotnie o tym, czy jest ona niewypłacalna i czy powstał już obowiązek zgłoszenia jej do upadłości. Wykładnia przyjęta w zaskarżonym wyroku zwalnia natomiast członków zarządu od tego, aby w bilansie spółki brali oni pod uwagę wierzytelności wobec pracowników. Nawet, bowiem gdy spółka nie zapłaci pracownikom należnych wynagrodzeń w okresie, gdy byli oni członkami zarządu, mogą liczyć na to, że nie poniosą w ogóle odpowiedzialności wobec Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za niezgłoszenie spółki we właściwym czasie do upadłości. Wystarczy, że przestaną być członkami zarządu przed wypłatą pracownikom należnych im wynagrodzeń przez Fundusz. Z reguły następuje to

dopiero, co najmniej po kilku miesiącach od powstania wierzytelności pracowników wobec spółki. W rozpoznawanej sprawie okres ten wynosił przeszło rok. Wierzytelności z tytułu wynagrodzeń powstały w okresie od 1 stycznia do 16 kwietnia 2009 r., Fundusz dokonał ich wypłaty pracownikom od 8 marca 2010 r. do 16 października 2012. Przyjęta w zaskarżonym wyroku wykładnia art. 299 k.s.h. i art. 23 ust. 1 u.o.r.p. stwarza okazję do unikania odpowiedzialności członków zarządu za niezgłoszenie spółki na czas do upadłości. Mając na uwadze, że Fundusz pokryje należności pracownicze nie muszą oni brać ich pod uwagę, przy ustalaniu czy spółka jest już niewypłacalna, pod warunkiem, że przestaną pełnić funkcję w zarządzie przed wypłatą wynagrodzeń pracownikom przez Fundusz. Znaczny okres czasu, jaki upływa pomiędzy powstaniem wierzytelności z tytułu wynagrodzeń pracowników spółki z o.o., a wypłatą tych wynagrodzeń przez Fundusz pozwala na dokonywanie zmian w zarządzie tak, aby członkowie zarządu uniknęli odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. wobec Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, chociaż z art. 23 ust. 1 u.o.r.p. wynika, że na Fundusz, który wypłacił pracownikom świadczenia z tytułu przysługujących im wynagrodzeń, z mocy prawa przechodzą spłacone wierzytelności także wobec osób zarządzających majątkiem spółki.

Mając powyższe na względzie, podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 299 k.s.h., art. 23 ust. 1 u.o.r.p. i art. 518 § 1 k.c. należy uznać za uzasadnione. W tej sytuacji Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.

eb